

MANIFEST PROGRAMOWY FORUM MIKRO I MAŁYCH FIRM

Mikro przedsiębiorców w odróżnieniu od dużych firm nie stać na sztaby prawników, księgowych, lobbystów oraz PRowców. Żaden zagraniczny ambasador nie dzwoni do premiera i ministrów, gdy ustawy czy decyzje administracyjne ograniczają mikro przedsiębiorcom możliwości działania. Regulacje, które dla dużej firmy mogą oznaczać jedynie dodanie jednego etatu prawnika czy księgowego dla mniejszych firm mogą oznaczać koniec działalności. Małych firm nie stać na wieloletnie odpieranie w sądach zarzutów urzędników. Nie mają sztabów lobbystów i firm PR na usługach do obrony swojego wizerunku i uzyskania dojścia do decydentów.

Mikro firmy stanowią znaczny segment polskiej gospodarki i pełnią istotną rolę społeczną. Wypracowują więcej PKB i tworzą więcej miejsca pracy niż duże firmy! Niestety w politykach państwa oraz obrazie tworzonym przez naukowców i media mikro przedsiębiorcy znajdują się na poślednim miejscu i przedstawiani są jako bariera rozwoju. Mikro i małe przedsiębiorstwa odgrywały, odgrywają i będą jeszcze długo odgrywać znaczną rolę w rozwoju Polski. Szerokie rzesze Polaków powinny znać tę rolę, a decydenci odpowiednio ją dowartościować.

Udział mikro przedsiębiorców (zatrudnienie poniżej 10 osób) w tworzeniu PKB w 2019 r. (ostatni rok, za który dostępne są we wrześniu 2023 dane) wynosił 30,6%. Podczas gdy dla dużych przedsiębiorstw (zatrudnienie powyżej 250 osób) udział w tworzeniu PKB wynosił mniej, bo 22,7%. Mikro firmy są również wiodącym miejscem pracy Polaków! Na koniec 2020 r. w sektorze przedsiębiorstw pracowało prawie 10 mln osób, z czego aż 4,2 mln w mikro firmach. A zaledwie 3,2 mln osób w dużych firmach.

W statystyce publicznej jest dostępnych za mało danych o mikro firmach. A te dane, które są dostępne publikowane są ze znacznym opóźnieniem. Niedostatek danych sugeruje, że decydenci państwowi nie są zainteresowani wiedzą o kondycji i potencjale rozwojowym mikro przedsiębiorców oraz oznacza, że politycy i administracja podejmują decyzje dotyczące mikro firm bez informacji o ich kondycji. Gdy szereg kluczowych danych o mikro firmach opisuje stan z przed dwóch lat, a polityki państwa często potrzebują do dwóch lat by objawić swój pełny efekt to pomiędzy decyzją władz a naszym rozpoznaniem wpływu decyzji władz na mikro przedsiębiorców mija 4 do 5 lat!!

Ministerstwo Finansów dysponuje narzędziami w postaci jednolitych plików kontrolnych (JPK), w których widać przepływy finansowe przedsiębiorstw. Na podstawie tego można tworzyć analizy, stwierdzać koniunkturę w poszczególnych branżach, wykluczyć informatyków ze statystyk (bardzo często są zatrudnieni na umowy B2B), a także wiedzieć jakie są realne skutki wprowadzanych zmian i regulacji gospodarczych. Nie są one jednak wykorzystywane, nie wiadomo też w sumie, dlaczego tak się dzieje.

Rodzimi naukowcy, politycy i media często sugerują, że zbyt duża liczba mikro i małych przedsiębiorców przeszkadza rozwojowi Polski. W mediach i social mediach właściciele małych firm są powszechnie przedstawiani jako tępi, niekulturalni, wyzyskiwacze i oszuści. Czołowi politycy głoszą, że jeżeli mikro przedsiębiorcy nie są w stanie prowadzić działalności w warunkach tworzonych przez polityków, to nie nadają się do biznesu i powinni zająć się czymś innym!

Zostało stworzone państwo nieprzyjazne biznesowi, załadowane po sufit bałaganem. Wyznacznikiem jego funkcjonowania jest brak stabilności prawa i niegospodarne zarządzaniem posiadanymi aktywami. Przedsiębiorstwa pogrążone są w chaosie i strachu regulacyjnego kasyna. Nigdy nie wiadomo, co danego dnia wymyśli minister lub jak zostanie uregulowane dane prawo.

Ustawodawca potrafi jednym aktem prawnym zniszczyć całą branżę. W następstwie klasa polityczna dziwi się, że mikro i mali przedsiębiorcy boją się inwestować. Nie istnieje żadna inna droga do zwiększenia inwestycji krajowych niż stabilność prawa i poczucie bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

Owszem jest prawdą, że wszędzie na świecie, w tym w Polsce mniejsze firmy są przeciętnie mniej wydajne od większych. Według Eurostat w Polsce w 2021 r. u przedsiębiorców zatrudniających 0 do 9 osób przeciętny obrót na pracownika wynosił 74 tys. Euro rocznie. Podczas gdy w firmach zatrudniających 250+ osób przeciętny obrót na pracownika wynosił 181 tys. Euro na pracownika. Więc tak, większe firmy są bardziej wydajne. Lecz gdyby połączyć wszystkie kwaciarnie w Polsce w jedno przedsiębiorstwo obrót na pracownika nie wzrośnie w ten sposób!

Trwa pewnego rodzaju eksperyment społeczno-ekonomiczny, jakim jest zmuszanie mikro i małych firm do konsolidacji poprzez znacząco rosnące koszty pracy, ekscentryczne zabawy związane z niewspółmiernym do przeciętnego wynagrodzenia podnoszeniem płacy minimalnej, czy dociskaniem śruby podatkowej w postaci braku możliwości odliczenia składki zdrowotnej. Klasa polityczna otwarcie gardzi mikro i małymi firmami, a ekonomiści z Ministerstwa Finansów chcą je zmusić do konsolidacji. Robiąc to brutalnymi bodźcami o charakterze fiskalnym.

W Polsce mamy też nieco więcej mniejszych przedsiębiorców niż przeciętnie w Unii Europejskiej i ci mniejsi przedsiębiorcy zatrudniają nieco więcej osób niż przeciętnie w UE. Na koniec 2020 r. przedsiębiorcy zatrudniający poniżej 10 osób stanowili w UE 94.6% wszystkich przedsiębiorców, podczas gdy w Polsce stanowili 95.2%. Jednak w ramach UE poszczególne gospodarki znacznie się różnią w udziale mniejszych przedsiębiorców w łącznej liczbie przedsiębiorców. I nie ma tu generalnej prawidłowości. Przykładowo w Niemczech w 2020 r. udział przedsiębiorców zatrudniających poniżej 10 osób w ogólnej liczbie przedsiębiorców był mniejszy niż w Polsce i wynosił 87,4%. Ale we Włoszech ten sam udział był większy niż w Polsce i wynosił 95,4%

Podobnie jest z udziałem mniejszych przedsiębiorców w zatrudnieniu. W Polsce mniejsi przedsiębiorcy dają zatrudnienie większej proporcji osób niż przeciętnie w UE. Ale

w ramach UE występują duże różnice. Na koniec 2020 r. udział w zatrudnieniu przedsiębiorców zatrudniających poniżej 10 osób w UE wynosił 32,9%, a w Polsce 34,5%. W Niemczech mniejsi przedsiębiorcy zatrudniali istotnie mniejszą część pracowników niż w Polsce, bo tylko 20,1%. Ale we Włoszech mniejsi przedsiębiorcy zatrudniali znacznie większą część pracowników niż w Polsce, bo aż 44,1%.

Wniosek, że w Polsce mamy za dużo mniejszych firm niż w najbardziej rozwiniętych gospodarkach i ten wysoki udział opóźnia nasz rozwój jest zarazem nieprawdziwy jak i często powtarzany. Relatywnie wysoka liczba mikro przedsiębiorców jest dostosowaniem do warunków gospodarczych Polski.

Duża liczba mikro firm w Polsce jest prawdopodobnie dostosowaniem Polaków do między innymi:

- znacznego rozproszenia ludności na terytorium Polski,
- dekadami potrzebnymi na skumulowaniu kapitału potrzebnego do rozwoju,
- niedorozwoju sektora finansowego w Polsce oraz
- braku rodzimych dużych firm z siedzibą w Polsce.

Polska na tle państw rozwiniętych ma nieproporcjonalnie dużo mieszkańców w małych miasteczkach i na wsi. Podstawowy wskaźnik urbanizacji wynosi dla Polski 60%, a dla UE 75%. Mamy też mniej międzynarodowych korporacji, z dużymi zasobami kapitału, maszyn, patentów, wiedzy organizacyjnej. I wiele tym podobnych czynników, które mogą powodować, że Polscy przedsiębiorcy są bardziej rozporoszeni i mniejsi.

Ale dla rozwoju Polski groźne jest przekonanie, że ograniczając liczbę mniejszych firm wywołamy więcej inwestycji, więcej wydajności, więcej wzrostu. Ograniczanie liczby małych firm nie da nam więcej rozwoju! Mikro przedsiębiorstwa są koniecznym uzupełnieniem dużych firm zagranicznych i polskich. Dają pracę w mniejszych miejscowościach osobom, które nie planują przeprowadzić się za pracę do dużych miast. Dają pracę osobom, które zaczynały swoje kariery w PRL i nie mogą lub nie chcą nabyć wiedzy i umiejętności koniecznych do zatrudnienia na wysokopłatnych stanowiskach w dużych przedsiębiorstwach.

PRLowscy modernizatorzy widząc małe i w ich ocenie niewydajne prywatne gospodarstwa rolne uważali, że Polska rozwinie się ograniczając i docelowo likwidując rodzinne gospodarstwa rolne. Ale duże i wydajne gospodarstwa rolne zaczęły powstawać w Polsce dopiero, gdy pojawiły się ku temu sprzyjające warunki wraz z nastaniem rynku i demokracji po 1989 roku.

Podobnie jest dziś z zapatrywaniem wielu polityków, naukowców i pracowników mediów na rolę mikro przedsiębiorców. Owszem struktura wielkości przedsiębiorstw w Polsce różni się od tej w krajach najbardziej rozwiniętych. Mamy nieco więcej mikro przedsiębiorców niż przeciętnie w rozwiniętych gospodarkach. Jednak relatywnie duża liczba mikro przedsiębiorców nie jest źródłem zacofania naszej gospodarki. Jest możliwe optymalnym dostosowaniem do warunków działania w Polsce.

Władza ingerując w strukturę rozmiaru przedsiębiorstw w Polsce na drodze administracyjnej, prawa podatkowego, prawa pracy, itp. nie da nam więcej rozwoju. Ograniczy rozwój, który możemy mieć. Kolejne dotacje dla dużych zagranicznych inwestorów oraz zwiększanie obciążeń regulacyjnych małych przedsiębiorców spowolnią, a nie przyspieszą rozwój Polski!

Po rozwój Polski sięgniemy tworząc optymalne warunki zarabiania, oszczędzania i inwestowania dla wszystkich przedsiębiorców. W tym celu należy zwłaszcza m.in. przestrzegać następujących zasad i spełnić następujące postulaty.

- System statystyki publicznej powinien dostarczać więcej i szybciej informacji o mikro przedsiębiorcach. Przy obecnej informatyzacji życia i obrotu gospodarczego większa dostępność i aktualność informacji nie wymaga nakładania na mikro przedsiębiorców kolejnych obowiązków sprawozdawczych. Wręcz można i należy udostępniać więcej informacji o mikro przedsiębiorcach przy zmniejszonych obowiązkach sprawozdawczych.
- Tworząc nowe regulacje i analizując istniejące regulacje należy uwzględnić asymetrię kosztów sprostania regulacjom dla dużych i mikro przedsiębiorców. Te same regulacje bardzo często są o wiele bardziej dolegliwe dla mniejszych przedsiębiorców.
- Tworząc i egzekwując społecznie pożyteczne regulacje, należy uwzględnić ich szeroki koszt, w tym czy dalsze egzekwowanie niektórych regulacji nie spowoduje tak szeroko zakrojonego obumierania mikro przedsiębiorców, że poniesiemy nowe i znaczne koszty gospodarcze, społeczne i budżetowe.

Forum Mikro i Małych Firm ZPP będzie podejmowało działania na rzecz szerokiego upowszechnienia wiedzy o polskim mrowisku gospodarczym oraz o jego znaczeniu dla rozwoju społeczno-gospodarczego Polski.

Warszawa, 27 września 2023 r.

Forum Mikro i Małych Firm ZPP